

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych ulgą wyrażoną, przeszkód w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 301 082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejaska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poszt. 83

Chojnice, środa 15 lipca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. na tekst wiersz 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za 4-minowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Najważniejsza sprawa.

Ważne wypadki przewalają się w Polsce. W Sejmie dysputują nad Reformą Rólną, minister Grabski przyrzekł deputacji postów żydowskich równość i wolność obywatelską, jeżeli dotrzymają przyrzeczenia, że będą popierali państwowość i potęgę Polski, wykryto dalej dwie sprawy szpiegowskie, które wywarły ogromne wrażenie ale najpilniejszą z tych wszystkich spraw jest sprawa uporządkowania naszego bilansu handlowego. Tu chodzi bowiem o naszą kieszeń państwową, chodzi o samemu o przyszłość naszego złotego. Czy w gazetach, czy na zebraniach coraz głośniejsze rozbrzmiewają wieści, że my coraz więcej pieniędzy wywozimy zagranicę, a coraz mniej ich stamtąd dowozimy, że tem samem pomniejszamy zasób gotówki w walucie zagranicznej, która nam jest konieczną jako podstawa do utrwalenia podstaw naszego pieniądza i do jego pomnażania.

Minister Grabski pociesza nas, że jak dotąd nie jest źle, ponieważ urodzaj jest dobry i pozwoli nam na wywóz dostatecznej ilości produktów rolniczych, ażeby uzyskać ze zagranicy taką ilość gotówki, która odszkodzi nas za poniesiony dotąd niedobór i polepszy nasze życie gospodarcze.

Dużo szkodzi nam walka gospodarcza z Niemcami — Coprawda to za zamknięcie niemieckiej granicy dla węgla polskiego zamknęliśmy Niemcom granice polskie dla odpowiedniej ilości towarów niemieckich, ale taki stan jest niezdrowy, bo tamuje rozwój życia gospodarczego. Przyczynia się bowiem do wzmocnienia bezrobocia i do tem większego osłabienia dochodów państwowych.

Gdyby nasz wywóz nie zwiększył się, to przy końcu roku doszlibyśmy do straty w dochodach państwowych 700—750 milionów zł. Pomoże nam tu jak po wiedzeliśmy powyżej, żniwo tegoroczne, ale gdy się żniwo skończy i towar wywiezie, pozostanie stara, dotychczasowa bieda, o ile w międzyczasie stosunki nie poprawią się.

Najlepszą radą na zaradzenie złemu jest nie spuszczać się tu na wywóz zagraniczny, bo jak się pokazuje na Niemczech, może nas przy lada okazji spotkać nieprzewidywany zawód. Najpewniejszą drogą pójdziemy wówczas, gdy się na samych siebie spuścimy, to jest gdy w miarę podobieństwa zaprzestaniemy popierania zagranicznych towarów.

Dowóz towarów zagranicznych nie jest dla państwa błogosławieństwem. Jest on koniecznym złem. Jest on świadectwem albo braku przemysłu w kraju, albo braku surowca dla możliwości rozwoju przemysłu, przedewszystkiem węgla. U nas brak przemysłu, towary zatem musimy ze zagranicy sprowadzać i tem samem gotówkę wywozić. Ale jest w obec tego przykazanie narodowe, które powiada: „Pamiętaj rozchodzić się z dochodem w zgodzie”. Ten rozchód zagraniczny powinien się ograniczać zatem do wydatków niezbędnych. Towarów, bez których możemy się obyć, powinniśmy albo nie kupować, albo nabywać w kraju chociażby były nawet trochę droższe. Wyświadczyliśmy wówczas prawdziwy patriotyczny obowiązek Polsce i narodowi, bo pieniądź w kraju pozostanie.

Do takich wyrobów, które możemy w kraju nabyć, są pomiędzy innymi mąka, sól, kasza, owoce, ryby, obuwie, pachnidła, samochody i powozy, tkaniny, odzież i galanterja. Tych towarów sprowadziliśmy w styczniu i w lutym tego roku za przeszło 76 milionów zł. Uczyniło to w roku przeszło 450 milionów zł. Moglibyśmy zatem niedobór handlowy we większej części pokryć, gdybyśmy powyższych towarów nie kupowali więcej ze zagranicy.

Zaprzeźdźmy mówić o tańszym towarze zagranicznym, bo tę taniłość musimy później zapłacić państwu w postaci zapomóg dla bezrobotnych i innymi wydatkami. Popierając przemysł własny, pomagamy go u siebie rozwijać. Tak postępują inne narody. Czesi tylko żelazną dyscypliną obywatelską w spełnianiu powyższych przekazów narodowych przemysłu swój postawili na obecne wyżyny. My czynimy podobnie. To jest naszym państwowym obowiązkiem.

Sprawy polityczne.

Wykrycie tajnych składów broni w Kwidzynie.

Niedawno wykryto w Kwidzynie wielkie składnice, zawierające przechowaną broń. Dotychczas nie zdano ustalić, skąd broń tę do Kwidzyna przywieziono — wiadomo tylko tyle, że przeznaczona ona była do użytku Stahlhelmu, Jungdeutscher Orden, Wehrwofa i Heimatbundu. Z okazji wykrycia składnic zamieszka królewiecki socjalistyczny organ „Königsberger Volkszeitung” dłuższą notatkę, w której powiada, że Stahlhelm i Wehrwolf występują coraz otwarciej w całych Prusach Wschodnich i odbywają zupełnie jawnie ćwiczenia wojskowe. Wyruszające na ćwiczenia oddziały są uzbrojone kompletnie po wojskowemu i prowadzone bywają zazwyczaj przez przebranych oficerów Reichswehry.

Kredyty na prowadzenie wojny.

Rząd francuski uzyskał w Izbie Deputowanych 411 głosami przeciw 29, kredyty na prowadzenie wojny w Maroko.

Gibraltar bazą lotniczą.

Z Gibraltaru donoszą, że przybyła tam komisja angielska, w skład której wchodzi komendant lotnictwa wojennego i marszałek angielskiej floty napowietrznej. Celem podróży tej komisji ma być zbadanie na miejscu, czy Gibraltar nadaje się do stworzenia wielkiej bazy lotniczej.

Anglja chce budować nowe krążowniki.

W Anglii w najbliższym czasie przystąpią do budowy 4 ch nowych krążowników.

Zakaz przywozu węgla angielskiego do Niemiec.

Niemcy postanowiły zakazać przywozu węgla angielskiego.

Ofensywa Kabyłów.

Ostatnie depesze z Marokko donoszą o posunięciu się Kabyłów w kierunku na Taze. Wojska Abd-el-Krima znajdują się już tylko w odległości 20 kilometrów przed miastem. Z tego powodu również i miasto Fez poważnie jest zagrożone.

Sprawy polskie.

Prusy Wschodnie przygotowują się do zamachu na Gdańsk.

W całych Prusach Wschodnich rozbrzmiewa obecnie nawoływanie do poczynienia przygotowań wspierania zbrojnej akcji, którą zamierzają rozpocząć nacjonalistyczne i wojskowe organizacje Wolnego Miasta Gdańska celem przywrócenia obszaru tego do materczy niemieckiej. W szkołach, w kościołach i odczytach rozbrzmiewa jedno hasło: Przyłączyć Gdańsk do Niemiec! Wszystkie ćwiczenia Stahlhelmu, Jungdeutscher Orden, Reitervereinów i Wehrwölfów zakrojone są według zadanja zdobycia Gdańska przy poparciu organizacji gdańskich, zaopatrzonych w broń wszelkiego rodzaju. Ćwiczenia i manewry prowadzone są obecnie w wielkim stylu a o ich rodzaju rozpisyje się „Tilsiter Ztg.” z 6 i 7 lipca w słowach następujących: „Neben turnerischen und sportlichen Uebungen werden bei Kallningken am 5. Juli vom Stahlhelm aufgeführt: Handgranatenwerfen und Stahlhelmschiessen. Anschliessend daran folgte eine Geländeübung des Jungstahlhelms Kallningken. Lichtraketen beleuchteten die sich vorarbeitenden Schützen. Dahinter befand sich ein Verbandsplatz mit Krankenpflegerinnen. In der Ferne hörte man Kanonendonner.“

A zatem nie tylko granaty ręczne, nie tylko ćwiczenia w strzelaniu, ale ćwiczenia sióstr Czerwonego Krzyża i z dala dolatujący pomruk strzałów armatnich.

Nawet powódz Niemcy wyzyskują w celach politycznych.

Prasa niemiecka, korzystając z wypadku przewrótka się tami nad Wisłą na Pomorzu umieszcza gwałtowne ataki przeciwko Rządowi polskiemu i stara się, jak zawsze przy takich okazjach, udowodnić, że przyczyną wszelkich nieszczęść jest stworzenie polskiego Korytarza i że dlatego właśnie należy go usunąć.

„Tägliche Rundschau” rozpoczyna od napaści na znaną „polską gospodarkę” i pisze, że wielkie obszary żyznej ziemi zostały zniszczone, a tysiące ludzi pozbawionych zostało owoców swej długoletniej pracy, a może nawet całego swego dobytku.

Przyczyną nieszczęśliwego wypadku jest zaniedbanie wzorowo utrzymanych za czasów pruskich urządzeń regulacyjnych nad Wisłą.

Zważywszy, że Polska przywłaszczyła sobie prawo utrzymywania położonych po stronie niemieckiej w nizinie kwidzyńskiej obszarów i zaprowadziła podobny stan rzeczy obecnie są zagrożone również obszary niemieckie.

Rząd niemiecki musi użyć wszelkich środków w celu usunięcia tych nieznośnych stosunków.

„Deutsche Tageszeitung” twierdzi, że Polska zaniedbała koniecznego co pewien czas odnawiania urządzeń regulacyjnych, co stało się obecnie powodem wylewów.

Obowiązkiem rządu niemieckiego jest domagać się bezwzględnie odszkodowania za ewentualne szkody spowodowane niedbalstwem ze strony polskiej. Nie należy bowiem czekać na to, aż nowe nieszczęście nawiedzające ludność niemiecką, udowodni śmieszność istnienia polskiego Korytarza“.

Przeciwko tuczeniu hakaty gdańskiej.

Interpelacja Klubów Sejmowych: Chrz. Dem., Zw. Ludowo-Narodowego, Chrześcijańsko Narodowego i Narodowej Partji Robotniczej do Pana Ministra Kolei w sprawie zamówienia 900 parowozów, które Ministerstwo Kolei zamierza udzielić Stoczni Gdańskiej.

Dzienniki podały do wiadomości, że Ministerstwo Kolei zamierza oddać Stoczni Gdańskiej zamówienia na 900 parowozów. Ponieważ jeszcze przed kilku dniami na konferencji w Ministerstwie Kolei Pan Minister wobec kilku posłów oświadczył, że obecnie posiadana liczba parowozów przewyższa zapotrzebowanie i że z tego powodu Pan Minister zmuszony był do znacznego ograniczenia zamówień na parowozy w fabrykach krajowych, co wywołuje zastój i bezrobocie w tej gałęzi przemysłu, podpisane Kluby Sejmowe zapytują Pana Ministra:

1. Czy prawdą jest, że Stocznia Gdańska ma otrzymać zamówienie na parowozy?
2. Czy Pan Minister wobec zaniepokojenia opinii publicznej skłonny jest dać niezwłocznie oficjalne wyjaśnienie w tej sprawie?

Warszawa, dnia 10 lipca 1925 r.

Interpelanci.

Protest do rządu moskiewskiego.

Kierownik Min. Spr. Zagr. p. Kajetan Morawski wystosował do posła sowieckiego w Warszawie pana Wojkowa notę w sprawie porwania w dn. 3 lipca br. przez żołnierzy sowieckich na granicy polsko sowieckiej w okolicy Radoszkowic por. Stefana Rondańskiego i pobicia por. Walentego Tenerowicza. W nocy tej, wyrażając swój protest przeciwko gwałtom sowieckim, rząd polski domaga się niezwłocznego odstąpienia do granicy por. Rondańskiego i zbadania zajścia dla ustalenia osób odpowiedzialnych za nie przez mieszaną komisję. Tegoż dnia Ministerstwo Spr. Zagr. wysłało do poselstwa sowieckiego w Warszawie notę słowną w sprawie zabójstwa, dokonanego na granicy polsko-sowieckiej w dniu 18 czerwca rb. przez żołnierzy sowieckich na osobie kaprala Stanisława Wojtczaka. W nocy Ministerstwo stoi na stanowisku, że sprawa powinna być rozpatrywana przez mieszaną komisję. Ponadto M. S. Z. domaga się wypłacenia przez rząd Rosji stosownego odszkodowania rodzinie zabitego kaprala.

Głos rozsądku.

Pismo socjal-demokratów „Dz. Volksstimme” z okazji przesilenia w senacie pisze, iż wszelkie łączenie z nacjonalistami jest wykluczone, oraz, że jedynym ratunkiem dla Gdańska jest całkowite zerwanie z systemem rządu, zaprowadzonego przez nacjonalistów. Byłoby bowiem krótkowzrocznością i fałszem przypisywanie tego położenia jedynie Polsce, przeciwnie stwierdzić należy, że głównymi winowajcami są tutaj na jonałści. Dowodem, do jakiego stopnia, pisze dalej dziennik, nacjonalisci niemieccy zagrażają dobrobytowi samo dzielności i przyszłości Gdańska, był niedawno obchód sobót, w czasie którego urządzono paradę wojskową i wygłoszono szereg zięjących nienawiść przemówień

przyczem nawet duchowieństwo niemieckie przygotowywało słuchaczy na dzień porachunku, który niebawem nadejdzie.

W końcu „Dan. Volksstimme” dowodzi, iż celem uratowania Gdańska od zagłady trzeba obecny senat obalić i nacjonalistów niedopuszczyć do głosu.

Ze świata.

Pałaca nafta oświetla okolice na 15 mil dokoła.

Nowy szyb naftowy, należący do Standart-Oil-Company, położony między Bukaresztem a Morzem Czarnym, pionie już od trzech tygodni i oświetla całą okolicę na przestrzeni 15 mil dokoła. Obliczają, że ze studni tej wydobywa się dziennie 60 000 galonów ropy naftowej, która się spala dotychczas bezustannie. Wszystkie usiłowania, aby straszny ten pożar ugasić, okazują się bezowocnymi.

Pożar powstał w ten sposób, że gdy przy wierceniu szybów doszedł już do pokładu naftowego, buchy nagle silne gazy, które zapalając się natychmiast od pracującego motoru, momentalnie objęły cały szyb płomieniami, umożliwiając do niego dostęp robotnikom. Akcja w gaszeniu pałacej się studni ropnej polega na zwiernaniu bocznych ukośnych szybów celem skierowania wydobywającej się ropy w inną stronę, oraz na zasypywaniu otworu wiertniczego worami napełnionymi piaskiem i kamieniami.

Przywieziony na kilku wagonach kolejowych, umyślnie do tego zmontowany, olbrzymich rozmiarów, żelazny dzwon, dla próby nakrycia pałacej się otworu ropnego i zduszenia pożaru, zanim zdołano odpowiednio nim nakryć zięjącą ogniem przestrzeń, wyleciał w powietrze. Gęste dymy przysłaniają okolicę.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 14 lipca 1925 r.

Dziś: Bonawentury b. w. d. k.
słońca wschód 3.55 zachód 8.15.
Księżycy wschód 12.10 zachód 2.6.

Jutro: Henryka c.
słońca wschód 3.56 zachód 8.14.
Księżycy wschód 12.33 zachód 3.14.

— Nowe banknoty 5 złotych. Z dniem 11 lipca br. puszczane zostają w obieg nowe bilety zdawkowe wartości 5 zł. Są one wykonane na papierze kremowym, gładkim, z wodnymi znakami w kształcie przepłatających się rombów. Rysunki obu stron biletu, wymiarów 117x74 mm, obramowane ozdobną ramką z kompozycją giloszowych, utrzymane są na stronie przedniej w kolorze zielonym z niebieskim odcieniem, na stronie odwrotnej w kolorze zielonym. Tło obu stron biletu tworzą linie faliste w kolorze pomarańczowo żółtym, miejscami siatka utrzymana w tonie ciemniejszym.

— Sprzedaż wybrakowanych koni i źrebaków. Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 lipca br. o godz. 10 tej na placu przed Starostwem pow. w Toruniu, odbędzie się licytacyjna sprzedaż większej ilości wybrakowanych koni (20 sztuk) i źrebaków po klaczach wojskowych.

— Znalezione przedmioty. Znalaziono następujące przedmioty: 1) parę dziennych pończoch, 2) portfel z większą kwotą pieniędzy, 3) portfel z paszportem wojskowym Władysława Grochowskiego i odznakami kolejowymi, 4) parasol, 5) marynarkę dla chłopca, 6) damską torebkę z przedmiotami, 7) młodego psa (do odebrania u p. Brzezińskiego ul. Strzelecka nr. 17), 8) 2 kosze. Powyższe przedmioty można odebrać w Ratuszu, pokój nr. 2.

— Chojnice już po raz drugi mają ten „zaszczyt” oglądać w swoich murach orkiestrę z Brodnicy składającą się z 4 osób, która wygrywa po ulicach naszego grodu różne oberki, mazurki itd. Ludzie ci zmuszeni są zarabiać w ten sposób na utrzymanie swych rodzin, gdyż z braku pracy chwycili się tego nadprogramowego zawodu i objężdżają nasze miasteczka dla zarobku.

— Wycyfowanie starych biletów zdawkowych. Wobec puszczania w obieg nowych 2 złotych banknotów zdawkowych Ministerstwo Skarbu zarządziło zniszczenie odpowiedniej części wycyfowanych z obiegu biletów zdawkowych 1 i 2 złotych pierwszej emisji.

Niebawem — po ogłoszeniu odpowiedniej ustawy — puszczane zostaną w obieg bilety zdawkowe 5 złotych nowego typu. W miarę puszczania w obieg nowych biletów zdawkowych 2 i 5-złotowych, wycyfowane będą z obiegu bilety zdawkowe pierwszej emisji.

— Prace brukarskie przy ul. Dworcowej. Od kilkunastu dni ukończono prace nad kładzeniem chodnika przy ul. Dworcowej, i obecnie pracuje się nad naprawą bruku, który w tych dniach zostanie ukończony.

Spodziewamy się, iż obecnie zostaną zabrukowane 2 boczne uliczki od ul. Ramy, co swego czasu uchwalila Rada miejska.

— Wybory do Rady Miejskiej. Miasto Chojnice podzielone jest na 5 obwodów głosowania i to:

Obwód I. obejmujący ulice:
Nad Dworcem, Chojnaty, Dworzec, Strażnik, Grunowo, Świętopelka, Dworcowa, Warszawska, Gdańska, Gockowskiego, Pl. Jerzego, Szosa Kościerska, Szosa Gdańska, Osady.

Obwód II. obejmujący ulice:
Wysoka, Cmentarna, Owczarska, Jeziorna, Angowicka, Ramy, Błoi Zakonna, Pl. Król. Jadwigi, Pl. Piastowski, Szosa Tucholska.

Obwód III. obejmujący ulice:
St. Szkolna, Podgórna, Gimnazjalna, Rynek, Koszarowa, Pl. Kościelny, Kłasztorna, Augustyńska, Myrada, Nowe Miasto, Człuchowska.

Obwód IV. obejmujący ulice:
Władysławek, Topole I, Topole II, Grobelna, Polna, Batorego, Szpitalna, Podmurna, Młyńska, Pocztowa, Prochowa, Szenfeldzka, Szewska, Boczna, Spichrzowa, Wałowa, Ogrodowa, Pietruszkowa, Pl. Jagielloński.

Obwód V. obejmujący ulice:
Wolność, Zamieście, Zacisze, Karolewo 2, Wolność 2, Szosa Bytowska, Gig elska, Ceynowy, Rzezalna, Piotra, Strzelecka, Mickiewicza, Łanowa.

— Częściowe naprawienie plotu starego cmentarza katolickiego. W tych dniach częściowo naprawiono plot starego cmentarza katolickiego od Szosy Gdańskiej, który waląc się przykre wywierał wrażenie na podróżnych, którzy przyjeżdżali Szosą Gdańską i odwrotnie.

W tych dniach ma również rozpocząć pracę budowniczy p. Landowski nad naprawą plotu przy cmentarzu katolickim, który został częściowo okradziony z desek, o czym swego czasu donosiliśmy.

— Z powodu naprawy studni wodociąg miejski aż do odwołania będzie otwarty tylko od godz. 7 do 8 rano, od 11 do 12 w południe i od 4 do 5 po południu. Zwraca się uwagę, aby w godzinach, kiedy wodociąg otwarty będzie zaopatrzyć się w wodę. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— Rosyjski hrabia, który rozrzuca pieniądze? Opowiadają nam, iż podczas poniedziałkowej zabawy miejscowego „Gesellenvereinu” zjawił się na sali p. Engla osobnik, który występując jako rosyjski hrabia, rozrzucił po sali całymi garściami srebrne złote. To samo czynił następnie na ulicy tak, iż niektórzy przechodnie nabierali do 50 zł. Należy „hrabiemu” temu bliżej się przyglądać i zbadać skąd pochodził taka obfitość pieniędzy.

— Naprawa zewnętrzna kościoła parafialnego. Od początku maja rozpoczęta praca nad naprawą skruszonego muru przy kościele parafialnym dobiega końca. Naprawa prócz wieży potrwa jeszcze około 14 dni, a następnie rozpocznie się praca przy naprawie wieży. Filary wewnątrz kościoła, o których swego czasu pisaliśmy, z farbą z nich opada, zostały również przez firmę malarską p. Markiewiczą odmalowane na świeżo i oczom parafjan przedstawiają obecnie przyjemny widok. W ten sposób prace na wewnątrz i zewnątrz przy kościele parafialnym zostaną ukończone. pozostanie jedynie jeszcze odmalowanie ołtarzy, co sądzimy nastąpi na wiosnę przyszłego roku.

— W ubiegłą sobotę o godz. 6.15 wieczorem pobłogosławił ks. prob. Makowski związek małżeński pomiędzy panną Ireną Besertówną a panem Czubą. Ogólny szacunek jakim się cieszy p. Besert w naszym mieście, oraz szeroka znajomość, zwała mnóstwo obywateli na ślub córki, tak iż kościół był prawie zapełniony. Ceremonie odbyły się przy rzęście oświetlonym kościele parafialnym.

Młodej parze „Szczęść Boże” na drogę nowego życia małżeńskiego.

— Miasto nasze może się obecnie poszczycić 3-ma śmietniskami i to w środowisku miasta. I. przy ul. Ramy przy jeziorze mniszem. II. przy ul. Sienkiewicza i 3 ci przy ul. Wysokiej, z których to miejsc ulatnia się na miasto kurz, jak również niemija woń. Przy tak błahych sprawach jak zasypanie i wyrównanie wymienionych placów brak również pewnych zarządzeń ze strony magistratu. Ponieważ zawiezenie placu przy ul. Mickiewicza jak również przy ul. Ramy potrwa czas dłuższy, należałoby narazie naszym zdaniem wydać zarządzenie, by wszelkie śmieci skierować na ul. Wysoką, by przyspieszyć zawiezenie tego kawałka ul. by choć obywatele ul. Wysokiej uwolnić od tych niemiłych zapachów, bo jak się obecnie praktykuje rozstrzelone na trzy miejsca wywożenie śmieci potrwa jeszcze czas dłuższy.

Uwagi te zwracamy z konieczności, gdyż swego czasu jak o tem donosiliśmy obywatele ul. Wysokiej żalili się, że niedosyć, iż w czasie deszczu zmuszeni są z braku bruku chodzić w błocie, to jeszcze założono tam śmietnisko, by im do reszty nieprzyjemnić zamieszkanie na tej ulicy.

Kronika prowincjonalna.

Brusy. (Kradzieże z włamaniem). W ostatnich dniach popełniono u p. Lipskiego na wybudowaniu w Brusach kilka kradzieży z włamaniem. Skradziono p. L. z chlewa za pomocą włamania się dwa razy

8 kur. Złodziejowi widocznie kurki dobrze skutkowały, bo nawiedził wkrótce sąsiednie gospodarstwo p. Muszyńskiego i tam udało mu się bez żadnej przeszkody wypróżnić kurniki. Kury p. Lipskiego jednak lepiej smakowały, to też czatował złodziej na p. L. dłużej, aby ponownie coś uzyskać, co mu się też ponownie udało. P. L. przywiózł oszę z pobliskiego mlyna, którą ustawił na noc w przeddomku. Złodziej wydocznie obserwował dokładnie p. L. gdyż poiatygował się po oszę zaraz pierwszej nocy, zabrał oszę bez najmniejszego przeszkodzenia i znikł bez śladu. Złodziej ten pewnego razu wskutek ujadania psów został spłoszony. Jest nadzieja, że przyłapie go się na gorącym uczynku, gdyż proceder swój często powtarza.

Brusy. W ubiegły piątek zjawił się karusel, który ustawiono na rynku przy parku. Pod wieczór zebrała się liczna gromada ciekawych mieszkańców. Również i pewien około 60 letni gospodarz z pobliskiej wioski Kienior, który za głęboko zajrzał do kieliszka, wgramolił się na konia i jako stary kawalerzysta nucił sobie pieśni wojskowe.

Oprócz karuselu stawili się i cyganie i to w trzech wozach. Obóz urządzili w pobliskim lesie p. Timma pod Czarnowem.

Tuchola. W ostatnim czasie dużo instytucji bankowych wobec słabych interesów zostało zlikwidowanych. Jako pierwszy zwinął interes Bank Rolniczo Handlowy, potem Iwicka Kasa Oszczędności. Przed miesiącem zwinęła została filja warszawskiego Banku Kredytowego. Ostatnio oprzeła istnieć Sileńska Kasa Oszczędności.

— Na szosie bydgoskiej w pobliżu strzelnicy pochwyconym został przez samochód i na bóg odrzucony syn fryzjera Wrzesińskiego. Chłopiec zeskończył z wozu i chcąc przekroczyć szosę został pochwyconym przez samochód, wskutek czego odniósł ciężkie obrażenia na głowie i nogach. W nieprzytomnym stanie odniesiono go do domu. Szofer w tym wypadku nie zawinił.

Grudziądz. (Wycieczka Anglików w mieście naszym). W czwartek rano przyjechało do Grudziądza kilku delegatów angielskich, cbradującego w Warszawie IX. Kongresu Unji Stow. Ligi Narodów. Anglicy (w tem 4 Angielki) po zwiedzeniu miasta naszego udali się na Wystawę, gdzie w obecności delegata Min. Spraw Wewnętrznych oraz zastępcy starosty krajowego, star. Ossowskiego, prezydenta Włodka, dyr. Bielskiego, dyr. Grobelnego i innych odbyło się śniadanie. Podczas śniadania wygłosił bardzo serdeczną mowę jeden z delegatów angielskich, twierdząc, iż Anglicy przekonali się, że Polska pracuje bardzo pokojowo. Przemówienie, wygłoszone w języku angielskim tłumaczył na polskie urzędnik Agencji Wschodniej w Gdańsku. P. Prezydent Włodek przemawiał w imieniu wojewody pomorskiego. Po śniadaniu wycieczka zwiedziła Wystawę na placu i w budynku Szkoły Budowy Maszyn.

Polplin. Sp. Jan Wieczorek, najstarszy z współpracowników drukarni „Pielgrzyma”, bo zatrudniony w niej od roku 1872 zmarł dnia 5-go bm. W listopadzie r. 1922 obchodził złoty jubileusz pracy w zawodzie drukarskim, wówczas już jako długoletni metrampaż drukarni w której się uczył i wytrwał do końca.

Pogódkl. Z życia Tow. Spiewu „Halka”. Wrażenia z wycieczki. Z inicjatywą wiel. prezesa księdza wikarego Stawickiego, zorganizowała Towarzystwo w niedzielę dnia 5 bm. wycieczkę do miejscowości Kiszewa. Korzystając z łaskawości p. Cienciąły, który stawił dwa wozy wraz z zaprzęgiem, udano się w drogę około godz. wpół do trzeciej. Tem weselszy zapanował pomiędzy śpiewakami nastrój, gdy w pobliskim lesie — kiedy przejeżdżać musiano — przystrojono wozy pięknie zielenią, to też gdy ktoś zanucił: „Wolności słońce” w mig podchwyciono pieśń, a głos płynął z pełni piersi i rozbrzmiewał w lazurowym powietrzu; bór lekko kołysany wiatrem, szumiąc głucho wtórował echem. — Podczas gdy po wysokim błękitnie ukazuje się gdzieś niedługo zbłąkana chmurka, a słońce pali nieomiłosiernie. Hen przy nieboskonie jakoby z ziemi wynurzał się poczynała modrawe zwały chmur, które burzę wróżyć się zdają. Stąd też różni, różne robią uwagi, lecz ogół prowadzi dalej wesołe rozmowy.

Tak mijamy wioskę Kobyłę, dobra Czerniki i małą wioseczkę Pałubin. Wszędzie lud gromadnie wylega na ulice i ciekawymi spoziera oczyma. Przejeżdżając przez Pałubin uwagę wszystkich, na siebie zwróciły dwa łabędzie, które stojąc przy brzegu stawu spokojnie łuskały swe śnieżno białe pióra. Nagle preraźliwy sygnał rozdarł powietrze. Przerażeni owym odwracamy mimowoli wzrok od owych miłych stworzątek, a przed oczyma mknie szybko się posuwający samochód, który zginał za tumanem kurzu. I już nic więcej niezamąca nam naszego spokoju ni humoru i tak stawami u celu swojej podróży.

Kiszewa sama ładnie się przedstawia, miało się wrażenie, jakoby się było w jakimś małym miasteczku. Szczególnie ładnie prezentuje się tak na zewnątrz jak i wewnątrz lokal gdzie nas goszczono. Po wspólnym spożyciu posiłku, zwiędzamy razem z Tow. Młodzieży z Polaszków przybyłem nam do towarzystwa, miejscowy kościół. Z przybyciem powrotnym

Gotuj na zapas!

Ludwik Rasch

Pierścienie gumowe do wekków we wszystkich systemach.

Oryginał | stoje i butelki
Weck- | aparaty i trzymaki
 | termometry i pałagi

Stoje do miodu i do zaprawień
oryginalne brunclawskie
garnki i konwie.

Sprzedaz osad rentowych.

Prezez Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu ogłosił sprzedaż następujących osad rentowych.
a) W Województwie Pomorskiem. (Ciąg dalszy.)

OSADA	Oznaczenie w księdze gruntowej			Powiat	Stacja kolejowa	Obszar w hektarach około	Dotychczasowy właściciel osady	Przypuszczalna suma szacunkowa w zł.
	Gmina	Tom	Karta					
Płocicz	Płocicz	IV	121	Sępólno	Kamień	2,00,70	Karol Boldt	1 000
Płocicz	"	"	179	"	"	9,08,20	Jan Holländer	4 500
Płocicz	"	"	353	"	"	38,25 00	Karol Bonin	18 000
Sikorz	Sikorz	I	17/18	"	Sępólno	22,84,50	Karol Rosenow	10 000
Sitno	Sitno	III	70	"	Mrocza	0,01,00	Fryderyk Klawitter	1 000
Witkowo	Witkowo	"	111	"	Kamień	2,03,80	Jan Kelm	1 000
Zakrzewska Osada	Zakrzewska Osada	VII	229	"	Zakrzewko	2,70,15	Fmil Schulz	1 500
Sumin	Sumin	II	31	Starogard	Piesienica	1,47,00	Wilhelm Schlieve	1 000
Biechówko	Biechówko	I	3	Swiecie	Drzycim	15,03,07	Jakob Theissen	7 500
Biechówko	"	I	4	"	"	16,99,99	Wilhelm Göhring	8 500
Bramka	Bramka	IV	36	"	Pruszcz	9,42,83	Henryk Tabert	4 500
Łowin	Łowin	"	47	"	"	13,02,78	Fritz Klepel	6 500
Łowinek	Łowinek	"	128	"	"	16,25,86	Herman Schmöcker	8 000
Szczerbięcín	Szczerbięcín	III	29	Tczew	Gołębiewko	17,52,30	Herman Mahnke	8 500
Tczew	Tczew	{ 25	{ C 89	"	Tczew	13,34,35	Konrad Schlicht	6 500
		{ 75	{ 440					
Drożdżenica	Drożdżenica	VIII	172/173	Tuchola	Kamień	4,07,56	Herman Schulze	2 000
Iwiec	Iwiec	{ V	{ 93/94	"	Tuchola	7,44,30	Edmund Meyer	3 500
		{ VII	{ 147					
Dębowałaka	Dębowałaka	IV	67	Wąbrzeźno	Płużnica	12,52,78	Fryderyk Ehlebrecht	6 000
Kowalewo	Kowalewo	16	433	"	Ostrowite	7,49,89	Augusta Sieg z d. Gaus	3 500
Ostrowite	Gołub Zamek	VI	74	"	"	13,07,39	Ida Archut	6 500
Uciąż	Uciąż	"	34	"	Płużnica	6,49,86	spadk. Fryderyk Ittermann	3 000
Wejherowo	Wejherowo	VIII	291	Wejherowo	Wejherowo	—,16,60	Albrecht Wachholz	1 000
Zagórze	Zagórze	IX	218	"	Rumia Zag.	0,82,54	Berta Gene	1 000

prześpiewuje chór kilka pieśni. — I tak, to prowadząc wesołe, dowcipne rozmowy, to tańcząc nieco, szybko mijają czas.

Ściemniało się już na dobre, gdy siadać poczęliśmy na wozy celem udania się w drogę powrotną. Naraz, ni stąd ni zowąd krwawa luna zaczerwieniła niebios sklepienie. Zdziwieni tym niezwykłym zjawiskiem zwracamy wzrok w stronę owego światła, i oto: przed jednym z domów palą sobie najspokojniej sztuczne ognie. Wśród wiatów i wesołych okrzyków ruszamy w drogę.

Niewiadomo czy powodem krótszego — jak się zdawało — czasu trwania podróży powrotnej były szybsze nogi tegich naszych rumaków, czy też wrażeń popołudniowych, które żywo zaprzętnęły wyobraźnię, czy też pieśni nabożne, w których rozśpiewali się wycieczkowcy. Lecz koniec końcem, jesteśmy już w Pogódkach i rozchodzą się wszyscy tym razem milcząc, każdy w swoją stronę.

Podnieść należy, że p. dyrygent w wycieczce udziału nie brał i to z powodu wyjazdu. Udział członków był liczny.

Z dalszych stron.

Łódź. (Awantura z pijanym „hrabią“.) Na trzy kilometry od Aleksandrowa drogą tramwajową zagroził jakiś człowiek, posyłający pod adresem motorowego całusy ręką na znak, by się zatrzymał. Gdy prośbie pijaka uczyniono zażość, wszedł on do wagonu i przedstawił się każdemu z osobna, oświadczając, że jest hrabią Zamoyskim, a następnie zaczął opowiadać o swych bogactwach i przyrzekł, że wszystkich jadących zaprosi do siebie na wesele swej córki. Gdy zbliżył się do niego konduktor z prośbą o wykupienie biletu „hrabia“ oświadczył, że jego sekretarz, jadący na platformie, zapłaci za niego, gdyż hrabiemu nie wypada samemu płacić. Dalej scena przybrała jeszcze humorystyczniejsze momenty, gdyż na prośbę jednego z jadących, że za pijaka zapłaci, ten ostatni odparł, że w dowód wdzięczności wypłści mu prze kaz do banku na dziesięć tysięcy złotych. W pewnym momencie pijak krzyknął: „panie sekretarzu proszę z mną“ — wyskoczył z jadącego wagonu.

Lwów. (Karciarze na dachu kościoła.) Pewnego południa patrolujący na placu św. Ducha we Lwowie posterunkowy Sucharski zauważył, że na dachu kościoła OO. Jezuitów, który obecnie jest w odnowieniu, trzech osobników coś w tajemniczy sposób manipulują. Gdy nieco bliżej przyjrzał się im „robo cie“, stwierdził, że grają oni tam karty. Posterunkowy wydstawczy się ruszowaniem na górę, wreszcie stwierdził, że spostrzeżeni osobnicy nawet tam uprawiają grę hazardową.

Lublin. (Samobójstwo z powodu przegrania 90 zł. w karty.) W nocy na 1 lipca rb. we wsi Wierchowiska, gm. Brzozozówka, pow. Janowskiego — Andrzej Szostek, lat 29, popełnił samobójstwo przez powieszenie się w lesie, należącym do majątku Wierchowiska. Dochodzenie ustaliło, iż przyczyną samobójstwa była przegrana w karty suma 90 zł., którą uzyskał ze sprzedaży wieprza na jarmarku w Modliborycach.

Ostatnie wiadomości.

Z wojny marokańskiej.

W Madrycie w Hiszpanji ogłoszono urzędowy komunikat, w którym zaznaczono, iż jest możliwe, że okażą się konieczne dalsze operacje wojenne, poważniejsze nawet, niż dotychczasowe. W tym wypadku przedsięwzięte zostaną wszelkie kroki w celu zapewnienia współpracy francusko-hiszpańskiej, o ile usiłowania osiągnięcia pokoju nie dadzą wyniku.

W sobotę podpisany został układ hiszpańsko-francuski o współdziałaniu politycznym obu krajów w sprawach Marokka.

Prezydent Rzeczypospolitej w Zakopanem.

W sobotę wieczorem przybył do Zakopanego samochodem z Krakowa p. Prezydent Rzeczypospolitej z córką i synem w towarzystwie Marszałka Senatu p. Trąpczyńskiego, ministra Kolei, p. Tyski oraz swej świty, witany przez ludność miejscową. Następnie p. Prezydent udał się do Hali Gąsienicowej, celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia schroniska dla turystów, założonego z pobudki warszawskiego oddziału turystycznego towarzystwa tatrzańskiego.

Zasądzenie komunistów w Lipsku.

W procesie przeciwko komunistom, oskarżonym o współdziałanie i przygotowanie na wiosnę komunistycznego spisku, zapadł następujący wyrok: Maszynista kolejowy Botschardt skazany został na 3 i pół roku więzienia, ślusarz Lampe na 2 lata, górnik Hardsel na 1 i pół roku, reszta oskarżonych na 2 lata więzienia.

Skutki operu Niemiec.

Wskutek ogłoszenia przez rząd zakazu przywozu z Niemiec przyrządów i aparatów technicznych, ukazał się w Warszawie agenci firm angielskich, którzy ofiarowują różne maszyny o wiele lepsze od niemieckich na warunkach bardzo dogodnych.

Zjazd Rzemiosła.

W niedzielę rozpoczęły w Warszawie obrady zjazdu delegatów organizacji rzemieślniczych. Zjazd zorganizowało centralne towarzystwo rzemieślnicze, celem rozważania wszystkich doniosłych spraw bieżących. Zjazd obradował dwa dni.

Po trzęsieniu ziemi powódź.

Powódź w mieście Nagoja w Japonji niedawno nawiedzonym przez trzęsienie ziemi, wyrządziła ogromne spustoszenia. Tysiąc domów stoi pod wodą. Nagoja liczy 170.000 mieszkańców.

Manewry bolszewickie nad granicą polską.

Z Wilna donoszą, że według informacji z Mińska całe to miasto wygląda jak obóz wojenny. Przybywają coraz to nowe pułki jazdy i artylerji. Przypuszczać należy, że ma to związek z zapowiedzianymi manewrami armji czerwonej nad granicą polską.

Naulin udaje się na front.

Nowomianowany naczelny dowódca wojsk irańskich w Maroku gen. Naulin udaje się w tym tygodniu na front marokański. Na żądanie jen. Naulina wysłane będą na front marokański lekkie tanki.

Podróż podbiegunowa.

Amerikanin Kapitan Mac Millan wyruszył 12. bm. z Labardoru w podróż w okolice podbiegunowe.

Parada floty francuskiej.

W czwartek odbędzie się pod Oberbourgiem wielka parada floty francuskiej, w której weźmie udział także prezydent Doumergue.

Trzęsienie ziemi.

W sobotę wieczorem odczuto w południowo wschodnim Stanie Mantano w Ameryce trzęsienie ziemi. Szkody nieznaczne.

Sprawa zwrotu archiwów.

Dnia 10 bm. przedstawiciele Polski oraz przedstawiciel sowieców, Wojkow, podpisali protokół, dotyczący sposobu i terminu wykonania szeregu postanowień z zakresu działalności mieszanej komisji specjalnej, a więc zwrotu Polsce archiwów, bibliotek, dzieł sztuki itp.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Ochotnicza Straż Pożarna. W piątek wieczorem o godz. 7.30 ćwiczenia. Zbiórka na pl. Piastowskim. Komendant.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia“ Lekcja śpiewu odbędzie się dziś we wtorek o godz. 8.30 wieczorem w szkole. Przybycie wszystkich członków konieczne. Dyrygent.

Chojnice. Nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Powst. i Wojaków w Chojnicach odbędzie się w czwartek dnia 16 bm. o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Jazdzewskiego. Komisja obrona na przesłanym zebraniu jawi się o godz. 6 i pół tamże.

Bardzo ważne sprawy będą omawiane. Wolność Zarząd.

Chojnice. Baczność bracia strzelcy! We wtorek dnia 14 bm. odbędzie się zebranie w lokalu p. Jazdzewskiego o godz. 8 wieczorem. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Prezes i Komendant.

Dział gospodarczy.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 13. 7. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw, zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	00,00—00,00 zł.
Pszenica	35,50—37,10
Jęczmień brow.	23,50—27,50
Owies	31,50—32,50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	00,00—00,00
" " 70 " " "	00,00—00,00
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	54,50—57,50
Ospa żytnia	20,00—
Łubin niebieski	9,75—11,25
Łubin żółty	12,50—14,50
Słoma żytnia pras.	3,00—3,90
Słoma żytnia luz.	2,00—2,20
Groch Victoria	28,00—32,00

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30. czerwca 1925 r.

w sprawie częściowej zmiany regulaminu wyborczego dla przeprowadzenia wyborów do Rad miejskich w miastach Województwa Poznańskiego i Pomorskiego z dnia 12. sierpnia 1921 r. ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa b. Dz. Pr. z dnia 3. września 1921 r. Nr. 26 poz. 176.

Na podstawie § 14 ust. 2 ordynacji miejskiej dla sześciu wschodnich prowincji monarchji pruskiej z dnia 30. V 1853 (Zb. U. Pr. str. 261) w brzmieniu ustalonego § 3 rozp. Ministra b. Dz. Pr. z dnia 12. VIII 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71. poz. 490) oraz art. 2 ustawy z 7. IV. 1922 r. w przedmiocie zniesienia Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej (Dz. U. R. P. Nr. 30 poz. 247) zarządzam, co następuje:

§ 1.

Artykuły 3, 4, 6, 7, 8, 18, 19, 20, (ust. 2), 33, 34, (ust. 2) regulaminu wyborczego dla przeprowadzenia wyborów do rad miejskich w miastach Województwa Poznańskiego i Pomorskiego z dnia 12. sierpnia 1921 r., ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa b. Dz. Pr. z dnia 3. września 1921 r. Nr. 26 poz. 176 otrzymują następujące brzmienie:

Art. 3

Listę wyborców sporządza Magistrat w 2 egzemplarzach prostuje i uzupełnia ją w terminie od 1. do 15. lipca: wyklada do publicznej wiadomości w terminie od 15. do 30 lipca conajmniej przez siedem godzin na dobę. Magistrat winien też ogłosić najpóźniej do dnia 14 go lipca godziny i miejsce wyłożenia listy.

W razie podzielenia miasta na obwody głosowania, Magistrat sporządza dla każdego z tych obwodów osobne listy wyborców.

Art. 4.

Do listy wyborców wpisuje się wszystkich tych mężczyzn, jak i wszystkie te kobiety, którzy (e):

- 1) ukończyli (ty) w dniu wyłożenia listy 21 rok życia,
- 2) zamieszkują w dniu wyłożenia listy conajmniej 1/2 roku w obrębie miasta wzgl. do dnia tego uzyskali prawo swojszczyzny na podstawie § 6 ordynacji miejsk.
- 3) są obywatelami Państwa Polskiego,
- 4) posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich.

Art. 6.

Każdy wyborca może w ciągu 2 tygodni od dnia wyłożenia listy wnieść co do ważności listy do Magistratu pisemne sprzeciwy, poparte odpowiednim dowodami, z wnioskiem o wykreślenie z listy, lub wpisanie na listę siebie lub jakiegokolwiek innej osoby.

Magistrat natychmiast przedkłada sprzeciw Radzie Miejskiej.

Art. 7.

Rada Miejska rozstrzyga o sprzeciwach w terminie do dnia 16 go sierpnia wzgl., o ile tenże przypada na niedzielę, do następnego dnia powszedniego.

Magistrat zawiadamia odnośnie wyborcy wzgl. wyborców o treści uchwały Rady Miejskiej.

Z powodu naprawy studni

wodociąg

aż do odwołania będzie otwarty

tylko

1560

od godz. 7 do 8 rano

„ „ 11 do 12 w poł.

„ „ 4 do 5 po poł.

**Elektrownia Miejska
Gazownia i Wodociągi.**

Licytacja.

Celem pokrycia należności skarbowych odbędzie się w Chojnicach na sali p. Heinricha przy ul. Człuchowskiej nr. 29

w sobotę, dnia 18. lipca 1925 r.

o godz. 11-tej przedpoł. sprzedaż licytacyjna największej dającemu za gotówkę następujących przedmiotów:
2 kanapy, 2 fotele, 2 stoły, 1 szafa do rzeczy,
1 szafa do bielizny, 1 szafa do broni, 4 fuzje z przyborami, 1 biurko, 2 lustra, 3 stoliki,
1 komoda, 1 gramofon, 1 dywan, 2 szory,

na Placu Piastowskim

1 świnia, 3 owce, gromada drągów i desek.
O tem zawiadamia sekwestator przy Urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych w Chojnicach.
Chojnice, dnia 22. czerwca 1925 r. 1486

Art. 8.

W dniu zamknięcia listy członków gminy Rada Miejska wybiera Komisję wyborczą składającą się z przewodniczącego i czterech mężów zaufania.

Komisja wyborcza ogłasza niezwłocznie po jej wybraniu:

- 1) ilu radnych należy wybrać,
- 2) wezwanie wyborców do składania listy kandydatów w przeciągu 2 tygodni od dnia ogłoszenia na ręce Komisji Wyborczej, podając miejsce i godziny urzędowania tej komisji oraz wymogi jakim winny odpowiadać listy kandydatów: (art. 9 i następne regulaminy),
- 3) dzień, godzinę, miejsce i czas trwania głosowania, uwzględniając przytem postanowienia ustępu 1 i 3 § 21 ordynacji miejskiej w brzmieniu, ustalonem rozp. Minist. b. Dz. Pr. z dnia 12. VIII. 1921 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 71 poz. 490) i art 26 niniejszego regulaminu i oznaczając ewentualnie ustalone przez Magistrat obwody głosowania.

Art. 18.

Art. 18 w dotychczasowym brzmieniu uzupełnia się następującym nowym ustępem:

„Stwierdzenia o którym mowa w zdaniu pierwszym ustępu poprzedniego, nie wolno rozszerzyć na egzamin z poprawnego władania językiem polskim”.

Art. 19.

W ostatnim dniu 8-go tygodnia, licząc od dnia ogłoszenia wzywającego do wręczenia list kandydatów, ogłasza Komisja Wyborcza wszystkie ustalone listy kandydatów, opatrzone numerem porządkowym według kolej, w jakiej zostały zgłoszone.

Ustalenie list należy zaprotokółować.

Art. 20 ustęp 2-gi.

W takim wypadku Komisja Wyborcza, spisuje protokół, stwierdzający, że wpłynęła tylko jedna lista kandydatów, że głosowania nie było, ustalając zarazem, którzy kandydaci zostali wybrani. Stwierdziwszy to, oddaje wszelkie dokumenty w stanie zapieczętowanym Magistratowi, który niezwłocznie ogłasza wyniki wyborów publicznie w sposób zwykle używany.

Art. 33.

Bezwzględnie po stwierdzeniu wyniku wyborów Magistrat ogłasza go publicznie w sposób zwykle używany.

Art. 34 ustęp 2-gi.

Przewodniczący Magistratu zwołuje wybranych radnych na posiedzenie konstytucyjne najpóźniej do 5 go stycznia z podaniem porządku obrad, zobowiązując radnych do wiernego pełnienia obowiązków radnego przez podanie ręki.

Potem przewodnictwo obejmuje najstarszy wiekiem radny i przeprowadza wybór przewodniczącego Rady Miejskiej, w którego ręce składa dalsze przewodniczenie.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Minister

(—) Raczkiewicz.

Rozporządzenie Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 30. czerwca 1925 r. podaje na skutek zarządzenia Pana Wojewody Pomorskiego z d. 3. lipca rb. l. dz. IV 3720/25 niniejszem do publicznej wiadomości.
Chojnice, dnia 11. lipca 1925 r. 1555

Burmistrz

(—) Dr. Sobierajczyk.

Zbudźmy ducha oszczędności

Przyjmujemy

pieniądze na oprocentowanie i płacimy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.

Wypożyczamy

domowe puszki oszczędności.

Wynajmujemy

skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice—Ratusz.

496

RAFJA

w wszystkich kolorach

poleca

księgarnia „Dziennika Pomorskiego”
Chojnice.

Piegi

zółte plamy, opaleniznę

usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebusch'a

Axela krem 1/2 słoik. 1 50 zł., 1/1 słoik.

3.— zł. Axela mydło 1 kaw. 75 gr.

3 kaw. 2.— zł. w Chojnicach do nabycia

w Drogerji B-ci Hubertów.

Przeznaczenie!

Poznaj siebie?

kim jesteś? Kim być możesz?

Szyller-Szkolnik Psyche grafolog

Autor prac naukowych określa

charakter, zdolności, zalety i wady.

Nadesłaj charakter pisma twój

lub zainteresowanej osoby, napisz

rok, miesiąc urodzenia, kawaler,

żonaty, wdowiec, ile osób najbliż-

szej rodziny, otrzymasz naukową

szczegółową analizę charakteru,

określenia ważniejszych zdarzeń

życiowych, odpowiedzi na szczerze

zadane pytania, również horoskop

ulożony przez słynne medium Miss

Ewigny. Analizę-horoskop wysyła-

my po otrzymaniu 3 złotych. Os-

biście przyjmuję od 12—7. Do-

świadczenia naukowe Szyllera-

Szkolnika, zaszczycone chwalebny-

mi protokółami naukowych Towar-

zystw Warszawy, świadectwami

najwybitniejszych powag świata

lekarzkiego. Adres: Warszawa,

Psycho-grafolog Szyller Szkolnik,

Piękna dwadzieścia pięć. 1566

Kurs kroju

francuskiego, Vorta'

i modelowania

otwiera

z dniem 1-go sierpnia 25.

rutynowana

nauczycielka kroju.

Zgłoszenia przyjmuje 1548

pani Tarkowska

Drogerja—Chojnice.

Licytacja przymusowa

W środe 15-go bm.

o godz. 11. przedpoł.

sprzedam w lokalu pana

Heinricha, ul. Człuchow-

ska 29 największej dającemu

za gotówkę: 1559

1 leżanka,

2 szafy do bielizny

1 lustro, 1 kanapa.

Winkowski, kom.sądowy.

Licytacja przymusowa

W czwartek, dnia 16 bm.

o godz. 8 ej przedpoł.

sprzedam w Leśnie u wdo-

wy p. Elsunowskiej najwię-

cej dającemu za gotówkę:

1 duże lustro, 2 szafy,

1 krowe, 2 prosiaki.

Winkowski, kom.sądowy

Chojnice. 1558

Krawcowa

poszukuje pracy.

Zgłoszenia 1557

Pocztowa 1.

Angielskie

śledzie Matjes

nadeszły! 1555.

Albert Ludwig

Panienka

chcąca się wyuczyć

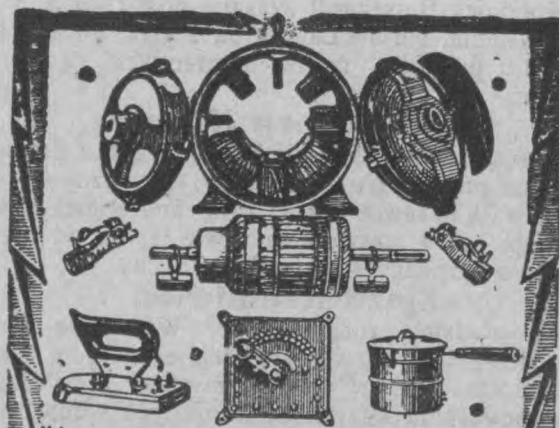
szycia bielizny

może się zgłosić.

Pracownia bielizny

J. Wernerowa

Strzelecka 6.



Wykonujemy szybko pod gwarancją fabryczną

Naprawy

dynamomaszyn-motorów,
transformatorów i grzejników
elektrycznych

Budowa kolektorów i aparatów

Zjednoczone Przedsiębiorstwa

Elektryczne

Inżynier K GAERTIG, Skł. Tzop

POZNAŃ

Półwiejska 35.

Ogłaszajcie

w Dzienniku Pomorskim.